

GAZETA LWOWSKA

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 49 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Inserya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Bruxela, 10. grudnia. Król umarł dziś o godzinie 11tej min. 55 przed południem po ciężkiem konaniu. Pogrzeb nastąpi za ośm dni.

Nowy York, 29. listopada. W Texas, Mississippi i w innych stanach południowych obawiają się wielce powstania murzynów. Plantatorowie w Texas wyselają swoje familie i hawelnę do miast nadbrzeżnych.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. urzędu powiatowego w *Mościskach* wpłynęło na wsparcie pogorzalców *Zborowa* i *Choroszkowa* po 5 złr. w. a.

C. k. urząd powiatowy w *Złoczowie* zebrał na wsparcie pogorzalców *Niemirowa* 10 złr. w. a.

Do c. k. urzędu powiatowego w *Grzymałowie* wpłynęło na wsparcie pogorzalców *Choroszkowa* 2 złr. 40 c. w. a.

Do c. k. prezydium namiestnictwa galicyjskiego wpłynęło na wsparcie pogorzalców *Kołomyi*: od namiestnictwa w *Tryeście* 3 złr. 93 c., od urzędów powiatowych w *Aussig* 62 c., w *Hernals* 1 złr. 56 c., w *Bruneck* 6 złr. 24 1/2 c., od pretury w *Borgo* 3 złr. 83 1/2 c., od urzędu powiatowego w *Zell* 6 złr. 49 c., od rządu krajowego w *Salzburgu* 265 złr. 73 1/2 c., od magistratu miasta *Bozen* 16 złr. 52 c., od namiestnictwa w *Zarze* 40 c., od urzędu powiatowego w *Taufers Sand* 50 c., od urzędu powiatowego w *Telfs* 2 złr. 30 c., od namiestnictwa w *Gracu* 30 złr. 74 1/2 c., razem 338 złr. 88 c. w. a.; na wsparcie pogorzalców *Horodenki*: od namiestnictwa w *Tryeście* 2 złr. 13 1/2 c., w *Wenecyi* 2 złr. 75 c., od prezydium namiestnictwa w *Lincu* 42 złr. 70 c., od namiestnictwa w *Gracu* 2 złr. 97 1/2 c., razem 50 złr. 56 c. w. a.; na wsparcie pogorzalców *Belza* od namiestnictwa w *Tryeście* 2 złr. 12 c., w *Wenecyi* 2 złr. 88 c., od prezydium namiestnictwa w *Lincu* 42 złr. 69 c., od p. Jana *Enders*, księgarza w *Neutitschein* w Czechach 10 złr., od namiestnictwa w *Gracu* 2 złr. 97 c., razem 60 złr. 6 c. w. a.

Wszystkie te ofiary zostały odesłane na miejsce przeznaczenia.

Gmina *Ruchin*, w obwodzie Stryjskim, celem zaprowadzenia w siebie uregulowanej nautki szkolnej, zobowiązała się po wieczne czasy wystawić dom na szkole z pomieszkaniem dla nauczyciela, a to z drzewa przez państwo kameralne ofiarowanego, i tenże utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawić sprzęty szkolne, starać się o utrzymanie w szkole ochędostwa, rąbać i dostawiać rocznie 6 n. a. sagów drzewa opałowego, ofiarowanego za połowę ceny z lasów kameralnych, i narzeczcie każdoczesnemu nauczycielowi, który oraz ma pełnić służbę diaka, za co pobierać będzie zwykłe do tej funkcji przywiązane dochody, płacić rocznie 80 złr. w. a.

Okazana temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poprawie oświaty ludu wiejskiego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 19. listopada 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 11. grudnia.

O skutku osiągniętym przez deputację *narodowo-liberalnej* partji *sejmu krajowego* na zaszalenie jej zaplesione do Jego Mości Cesarza, pisze *Pozor* z dn. 7. b. m. co następuje: „Skutek tej misji jest najzupełniejszy; deputacyi przyrzeczono wyraźnie, że niedługo wyniki z fałszywego wykładu regulaminu będą sprostowane. Odnosne uchwały jednakże niedojrzały jeszcze tak dalece, by mogły być dziś już ogłoszone. I właśnie z tej przyczyny pozostało jeszcze kilka członków komitetu w Wiedniu, dopóki sprawa ta nie zostanie zupełnie załatwiona.

Węgierski dziennik *Pesti Naplo* zaprzecza temu, jakoby centraliści reprezentowali stronnictwo niemieckie, i dowodzi, że ich polityka szkodliwa by niemieckiemu wpływowi Austrii. W końcu zaprzecza ten sam dziennik, jakoby 10 milionów Niemców protestowało przeciw manifestowi wrzesniowemu.

W Berlinie zajmował się sąd kryminalny 8go b. m. po raz pierwszy oskarżeniem p. *Abelsdorffa*, nakładcy dzieła *Venniera*: „La vie du nouveau César“ (Życie nowego Cezara), o obrażę Cesarza Napoleona III. Francuski poseł żądał ukarania. Po przemowie za

obroncy postanowił trybunał sądowy przekonać się wprost w drodze dyplomatycznej, czy w czasie wydania dzieła i teraz podług ustaw francuskich jest zagrożona kara obraza obcych Monarchów.

Pruski *Staatsanzeiger* z 7go b. m. ogłasza: *prusko-lauenburską konwencyę pocztową* z 17. listopada, potwierdzoną przez hrabiego *Bismarka* ze strony Lauenburga, a przez hr. *Itzenplitza* ze strony Prus. Trwałość konwencyi naznaczona jest tymczasowo na dziesięć lat, zaczawszy od 1. stycznia 1866. Co do ogólnych krajowo-policyjnych stosunków pocztę pozostają prawomocnymi ustawy lauenburskie, co do spraw zaś wyłącznie pocztowych zaprowadzony będzie regulamin pruski. Prusy pobierają dochody i pokrywają koszta administracyi, i placą do centralnej kasy Lauenburga roczne wynagrodzenie w wysokości czystego dochodu z ostatniego roku. Po pięciu latach może być to wynagrodzenie inaczej oznaczone.

Memorial diplomatique dowiaduje się, że książę *Metternich* miał od swego Monarchy polecenie, podziękować Cesarzowi *Napoleonowi* w *Compiègne* za ułatwienia, jakich doznała emisya pożyczki austriackiej na targowicy francuskiej. *Memorial* dodaje, że stosunki między Francją i Austrią nie były nigdy tak przyjazne, jak teraz.

W Paryżu zaczyna znowu *kwesytja amerykańska* przyglądać wszystkie inne sprawy. Dzienniki łączą z nią przybycie amerykańskiego generała *Sholfielda*, i obiega już nawet pogłoska, podług której miał generał otrzymać polecenie, ażeby już teraz oznajmił gabinetowi francuzkiemu odnoszący się do Meksyku ustęp z najbliższego poselstwa prezydenta, który ma być rodzajem koncesyi dla opinii publicznej w Ameryce, nieprzyjaznej — jak wiadomo — okupacyi francuzkiej w Meksyku. Oprócz tego utrzymują jeszcze z innej strony, że generał ma polecenie żądać ustąpienia wojsk francuzkich z Meksyka. Natomiast zaprzecza *La France* stanowczo temu, iż generał *Sholfield* przybył w jakiegokolwiek misji politycznej do Paryża, a mianowicie uważa ona pogłoskę, iż generał ma żądać ustąpienia wojsk francuzkich z Meksyku za tak niedorzeczna, że nie potrzeba zbijać jej wcale. Być może, że generał *Sholfield* układał się w Anglii względem wiadomej kwesytji wynagrodzenia, ale obecność jego w Paryżu nie łączy się z żadną ważną sprawą. Jeźliby Stany zjednoczone chciały się o co układać, to mają przecież posła swego w Paryżu i nie potrzebowałyby osobnego ajenta. Zresztą nie dano im żadnego powodu do zakłócenia dawnych przyjaznych stosunków z Francją. Podobnie rozprawia *La France* o mianowaniu generała *Logowa* posłem przy republice amerykańskiej i przytacza zgodne z jej zapatrywaniem się zdania dzienników amerykańskich, że mianowany wcale nie przyjmie tej nominacyi. Natomiast otrzymała *Patrie* pod dnem 23. z. m. doniesienie z Nowego Yorku, że prezydent *Johnson* oświadczył generałowi *Logove*, iż musi udać się w pierwszych dniach grudnia do Texas, gdzie obecnie przemieszkuje *Juarez*.

Król belgijski *Leopold* jest już podług najnowszego telegramu bliskim zgonu. Ostatnie doniesienia listowne sięgają tylko do 6. b. m. Wtedy jeszcze nie znał Król swojego stanu. 5go wezwał do siebie swojego pianistę pana *Hermela* i prosił go o odegranie owerury z opery „*Tannhäuser*“. Lekarzy, z których Król nie był zadowolony, nie przypuszczono 5go i 6go. *Monitor belgijski* z 9. b. m. podaje buletyn, podług którego nastąpiło znaczne pogorszenie w ogólnym stanie Króla, a prywatne wiadomości z 8. wieczorem donoszą, że Król walczy już ze śmiercią, i że w nocy obawiano się zgonu.

W kwesytji traktatu handlowego między Włochami a związkiem cłowym słychać, iż w Florencyi oczekują podpisania umowy jeszcze w ciągu bieżącego roku. Projekt zredagowany na wzór traktatu niemiecko angielskiego, poddany jest właśnie teraz pod rozbiór ostateczny ze strony rządu. Po uznaniu rządu w Florencyi przez Saxonię i Bawaryę, rząd ten gotów jest podpisać traktat handlowy z Prusami, jako z pełnomocnikiem związku cłowego, traktat jednak, zdaniem rządu w Florencyi, nie może mieć siły obowiązującej aż dopiero po nastąpieniu ratyfikacyi przez wszystkie państwa związku cłowego. Nowy okólnik pruski zwróci uwagę państw sprzeciwiających się na względy, jakie się interesom handlowym Niemiec przynależą.

Zresztą wiadomości z Włoch wcale nie są pocieszające. Do *Gazety giełdowej* i handlowej berlińskiej piszą z Florencyi pod dn. 1. grudnia co następuje: Nie wielka to pociecha, że Rosya i Francya podały sobie ręce, ażeby domowi królewskiemu nową dać gwarancję, przez zaślubiny księcia *Humberta* z księżniczką *Leuchtenbergską*. Mała to pociecha w obec upadku, do którego finansowe kłopoty doprowadzą niezawodnie państwo nasze. W tem przekonaniu *Sella* chwytą się środków prawdziwie rozpaczliwych, dla skończenia raz z tą biedą finansową, wprawdzie będzie to koniec tak gwałtowny, iż zarazem będzie i końcem wszelkiego kredytu. *Sella* domaga się nie tylko powtórnej przedpłaty podatku gruntowego.

wego na rok cały, ale prócz tego chce zaprowadzić podatek od młowa i inne podatki swego programu, a obok tego jeszcze i nowa zaciąganie chce pożyczkę. Sella jest wszystkim, bo finanse są wszystkim. Dla tego też kandydatem rządowym na prezesostwo izby deputowanych nie jest Ratazzi, lecz Tecchio. Takiego człowieka potrzebował Sella, bo Tecchio jest popularny, jest Austrii ni-przyjacielem, stronnictwo rucłu widzi ma w nim człowieka, życzeniem jego odpowiadającego. Lewica jednak waha się między Crapim i Mordinim.

Półrządowe dzienniki włoskie prawią różnym stronnictwom w izbie deputowanych kazania o potrzebie jedności i zgody, i nie po nują, dla czego by jedność i zgoda przywrócone być nie miały i dla czego by ministerium Lamarmora przy sterze rządu utrzymać się nie mogło. Parlament zajmować się ma czterema głównymi kwestjami: finansami, administracją, Rzymem i Wenecją. Któż zaś zaprzeczy, że deficyt 300 milionów franków zmniejszony być musi przez podwyższenie wpływów i zmniejszenie wydatków, chociażby nawet wydatki na wojsko i marynarkę zmniejszone być musiały. Co do nowych praw administracyjnych, pewno żaden członek izby nie będzie zadał ich zawieszenia, a co Rzymu dotyczy, pod tym względem wszyscy się zgadzają, iż kwestja rzymska jest czysto natury moralnej, że tylko na drodze moralnej załatwiona być może, przez transakcję z Rzymem, jeżeli Rzym na transakcję przystanie. Co zaś kwestji weneckiej dotyczy, pewno żaden członek izby nie oświadczył się za wojną natychmiastową, wszakże nawet lewica jest zdania, iż wypada czekać na okoliczności więcej sprzyjające, że okoliczności te przygotować trzeba. Tymczasem myśl ustąpienia Wenecji w drodze cesji rozpowszechni się i ostali w Europie, a jest to korzyść moralna której zapoznawać nie można.

Z Madrytu donoszą, iż marszałek Narvaez oświadczył, że będzie tylko na pierwszych posiedzeniach Kortezów, poczem usunie się zupełnie od życia publicznego. — Wybory do Kortezów już ukończone. Przyszły parlament składać się będzie z przeważnej większości ministerjalnej, prócz której zasiadać w nim będą około 30 moderadosów, 4 progresistów i 20 neokatolików.

Duńska *Bertingska gazeta* występuje ostro w półrządowym artykule przeciw mniemaniu, rozszerzanemu przez publiczne zgromadzenia i artykuły dziennikarskie, iż koby rząd duński *nie działa swobodnie, lecz uległ pewnym wpływom*. Polityka rządu w sprawie Księstw — powiada — jest dopełnieniem artykułu 3. traktatu pokoju; popieranie przeciwnych usiłowań szkodziłoby prawdziwemu dobru kraju. Wszelkie pogłoski o układach duńskich i zagranicznych dyplomatów względem Szlezewiku są bezsensowne. Dania nie czyniła żadnego podobnego kroku. Również fałszywym jest mniemanie, jakoby rząd zostawał w jakiegokolwiek rodzaju zależności z podległymi acentami lub korespondentami za granicą. Byłoby pożądaniem, ażeby prasa przestała obudzać w ludności nadzieje, których Dania śród teraźniejszych stosunków nie może zaspokoić.

W stołcy szwedzkiej panuje wielka radość; projekt *reformy parlamentu* przebył już wszelkie burze i został stanowczo przyjęty. Na dniu 7. b. m. oświadczyła się za nim szlachta po kilkunastu gorących debacie 361 głosami przeciw 294, a zaraz nastajtrz poszło za jej przykładem duchowieństwo i przyjęło projekt reformy bez głosowania. W mieście przygotowała się z tego powodu wielkie manifestacje radości.

Monarchia Austriacka.

Dnia dzisiejszego odbyło się 46te losowanie listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego za sumę 176.635 zlr., przy którym następujące listy zastawne wyciągnięte zostały:

Ser. I. sztuk 2, Nr. 366, 366, wartości 20.000 zlr.

Ser. II. sztuk 4, Nr. 689, 711, 731, 832, wartości 20.000 zlr.

Ser. III. sztuk 100, Nr. 2597, 279, 3289, 4270, 4315, 4909, 5627, 5824, 6544, 678, 6872, 7230, 7507, 7048, 8024, 8049, 8727, 9012, 9171, 9253, 940, 9463, 9704, 9736, 10,044, 10,086, 10,614, 10,731, 10,812, 10,894, 10,908, 1,065, 11,122, 11,494, 11,514, 11,545, 11,023, 11,656, 12,104, 12,325, 12,300, 12,428, 12,541, 12,094, 12,827, 12,853, 13,149, 13,184, 13,227, 13,246, 13,285, 13,15, 13,415, 13,672, 13,778, 13,982, 14,024, 14,054, 14,227, 14,386, 14,440, 14,475, 14,488, 14,701, 14,704, 14,717, 15,013, 15,026, 15,063, 15,227, 15,360, 15,375, 15,407, 15,472, 15,590, 15,646, 15,699, 15,761, 15,823, 16,184, 16,320, 16,437, 16,560, 1,068, 16,692, 16,767, 16,796, 16,809, 16,904, 16,932, 1,968, 17,131, 17,159, 17,162, 17,190, 17,398, 17,536, 17,538, 17,508, 17,888 — wartości 101.350 zlr.

Ser. IV. sztuk 43, Nr. 1118, 1204, 1630, 1990, 2501, 2766, 3223, 3360, 3511, 3591, 3845, 4232, 4515, 463, 4,07, 4,556, 4872, 4932, 5044, 5087, 5185, 5323, 5325, 5342, 5541, 5588, 5594, 5670, 5801, 5879, 5888, 5959, 6010, 6039, 6195, 6228, 6644, 6714, 6721, 6795, 7015, 7082, 7142 — wartości 21.800 zlr.

Ser. V. sztuk 125, Nr. 54, 129, 162, 606, 749, 750, 792, 874, 989, 1217, 1258, 1320, 1368, 1448, 1513, 1519, 1781, 1853, 1882, 1922, 1934, 2014, 2050, 2157, 2166, 2202, 2332, 2482, 305, 3021, 3037, 3059, 3124, 3144, 3188, 3229, 3732, 3755, 3758, 4096, 4278, 4297, 5393, 6309, 6407, 7210, 7637, 7863, 8530, 8531, 8,46, 8601, 8619, 8672, 8678, 8890, 8894, 8900, 8934, 9155, 9198, 9200, 9225, 9717, 9718, 9719, 9725, 97,8, 9768, 9793, 10,641, 10,867, 11,118, 12,110, 12,122, 12,254, 12,354, 12,443, 13,220, 13,659, 13,752, 13,834, 13,965, 14,354, 14,408,

14.454, 14.550, 14.873, 15.203, 15.469, 15.629, 15.871, 16.255, 16.268, 16.297, 16.300, 16.306, 16.320, 16.322, 16.325, 16.336, 16.347, 16.401, 16.405, 16.412, 16.437, 16.469, 16.612, 16.613, 16.637, 16.646, 16.666, 16.678, 16.727, 16.748, 16.765, 17.050, 17.151, 18.540, 18.775, 18.941, 18.945, 18.988, 19.814 — w wartości 12.885 zlr.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego wzywa mniejszym posiadaczy wyżej poszczególnionych listów zastawnych, aby się wypłać kapitału w pełnej imiennej wartości dn. 30. czerwca 1866 lub później do kasy Towarzystwa kredytowego we Lwowie zgłosili, ponieważ oprocentowanie tych listów zastawnych z wymienionym dniem 30. czerwca 1866 ustaje, przeto kupony, któreby za dalszy czas wypłacone były, lub brakowały, od kapitału wylosowanego listu zastawnego potrącone będą.

Wypł. te wylosowanych listów zastawnych uskuteczniąją w zastępstwie Towarzystwa kredytowego także następujące domy handlowe: W. J. Kirchmayer & syn w Krakowie, Halberstam i Nierenstein w Brodach, Leopold Kronenberg w Warszawie, Maurycy i Hartwig Mamroth w Poznaniu, Kendler i spółka w Wiedniu, Michał Kaskel w Drezdnie, bracia Bethmann w Frankfurcie n. M., Mendelsohn i spółka, tudzież bracia Mamrothowie w Berlinie, Ignacy Leipziger i spółka w Wrocławiu, Leopold Laemel w Pradze czeskiej.

Od dyrekcji galic. Towarzystwa kredytowego.

We Lwowie, dn. 9. grudnia 1865.

Czerniowce, 6. grudnia. (Posiedzenie sejmiku krajowego.)

Starosta krajowy, w obecności komisarza rządowego c. k. radcy namiestnictwa p. Medvey zagałł dzisiejsze posiedzenie o godz. 10. minucie 45. Obecnych deputowanych było 28. Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu poprzedniego posiedzenia, dep. Kovats zdał sprawę imieniem wydziału wyborczego w sprawie uwolnienia kandydatów stanu nauczycielskiego od służby wojskowej i postawił wniosek następujący:

„Wysoki sejm zechce uchwalić petycję do c. k. rządu aby kandydaci stanu nauczycielskiego, kształcający się w zakładach nauczycielskich na Bukowinie, prowadzący życie nienaganne i mogący wykazać się z postępów celujących jakoteż prowizoryczni nauczyciele szkół ludowych, nauczyciele niżsi i pomocnicy, którzy pokonali nauki z postępani celującymi, chociażby tylko na próbę umieszczeni, byli wolni od obowiązku służenia w armii.“

Dep. Alth proponuje zmianę wniosku, a mianowicie aby zamiast „postępy celujące“ stało „postępy dobre.“ Zresztą zwraca uwagę, że nauczyciele prowizoryczni niżsi i pomocnicy (choćby nie mieli postępow celujących, już przez uzyskanie posady prowizorycznych są wolni od służby wojskowej. Wniosek dep. Altha został poparty. Sprawozdawca Kovats oświadczył, że aby mógł przystąpić do tego wniosku imieniem wydziału, musi się z tymże porozumieć. Z tego powodu zawieszono posiedzenie na 5 minut. Skoro zaś na nowo otwarte zostało, sprawozdawca oznajmił, że wydział mając na względzie, iż kraj najlepszych tylko potrzebuje nauczycieli, obsteje przy swoim wniosku.

Komisarz rządowy imieniem wys. rządu oświadcza, że tenże ze względu na ustawę o uzupełnieniu wojska i późniejsze rozporządzenia nie mógłby zgodzić się na wyjątki przez wydział obrony zadane. Podnosi, że kandydaci stanu nauczycielskiego mogą z hetyweścią ukończyć nauki i zyskać posady nim dojdą wieku obowiązującego do służby wojskowej, od którejby tym sposobem byli już wolni. Wydział ad hoc wybrany zada uwolnienia także dla nauczycieli i pomocników prowizorycznych; w tym względzie udawano się już do rządu, a rozporządzeniem ministerjalnym z 13. października 1862 zatwierdzone zostało zatrzymanie norm dotychczasowych przyzwoleń oraz proszone gr. or. konsystorz aby kandydaci nie byli umieszczani prowizorycznie lecz stale, przez co jak niemniej ze względu na okoliczność wyżej przytoczoną odpadłaby potrzeba proponowanych wyjątków.

Po krótkim przemówieniu dep. Kovatsa, wniosek dep. Altha uchylono, a wniosek wydziału prz. j. l. znoważa większość.

Nas a i bę sprawozdanie wydziału wysadzonego do przedłożenia wydziału krajowego względem wykonania ustawy o polozze taksa za przyjmowanie do gminy miasta Czerniowce.

Spr. w o d a w c a I r. F a c t u r n i i n i e m wydziału postawił wniosek: „Wysoki sejm zechce zatwierdzić następujący projekt ustawy: „Ustawa względem zaprowadzenia poboru taksa za stanowcze przyjmowanie do gminy miasta Czerniowce.“

„Za stanowcze przyjmowanie do gminy, gmina miasta Czerniowce może pobierać takse, jednakowoż nie przewyższając sumy 100 zlr.“

Projekt ten przyjęto jednogłośnie.

Deputowany Kovats w dłuższej mowie motywował wniosek już po raz trzeci wnoszony, względem częściowej zmiany ustawy o uzupełnieniu wojska i zaproponował:

„Wysoka izba zechce uchwalić: Dla ocenienia wniosku względem częściowej zmiany ustawy o uzupełnieniu wojska ma być wybrany wydział z 5 członków i tenże ma wypracować adres do J. g. c. k. Apostolskiej Mości.“

Wniosek ten przyjęto i niezwłocznie przystąpiono do wyboru. Wybrani zostali: deputowani Kovats i Jaworski każdy 26 głosami, Kostin 25, Wassilko 24 i Pompe 16 głosami. Przewodzący nadmienil, że dla tego nie poruszył drugiej części wniosku Kovatsa

względem ułożenia adresu, ponieważ to zależy będzie od sprawozdania i uchwały wydziału.

Przybyły przed chwilą c. k. szef kraju, p. Myrbach, przedkłada preliminarz funduszu indemnizacyjnego na rok 1866, tudzież zamknięcie rachunków za ubiegły 14 miesięczny peryod administracyjny.

Prezylujący podał do wiadomości izby następujący wniosek Mikulitscha podczas posiedzenia wniesiony i przez 5 deputowanych poparty:

„Wysoka izba zechce uchwalić: Ze względu na dwa po sobie następujące lata nieurodzaju i powstała z tego powodu na Bukowinie niedź, należy upraszać rząd, aby znizenie podatków gruntowych podczas klęsk elementarnych ustawą dozwolone, było także w taki sam sposób przeprowadzone w roku 1865.“

Prezylujący oświadczył, że kaze ten wniosek wydrukować i umotywowanie położyć na porządku dziennym najbliższego posiedzenia, naznacza godzinę posiedzenia wydziału, i naznacza przyszłe posiedzenie sejmku na d. 11go b. m. przed południem. Porządek dzienny: 1. Wybór wydziału do przedłożenia rządowego dziś wniesionego; 2. sprawozdanie wydziału adresu do Jego c. k. Apostolskiej Mości względem najwyższego mesazu do izby; 3. umotywowanie wniosku Mikulitscha. Koniec posiedzenia o godzinie 12. minucie 30.

△ **Wiedeń.** 7. grudnia. Od kilku dni opozycja dzienników centralistycznych wstąpiła w nowe stadyum. Manifestacje, jakie się pojawiły w sejmach prowincyi niemieckich za przywróceniem rady państwa, są zdaniem niektórych dzienników za nadto teoretycznej i łagodnej natury, aż by zamierzony rezultat agitacji dopiąć mogły. „Ktożby uwierzył“ mówi na przykład stara *Presse*, adresami i mowami, jakie słyszeć się daly w sejmach niemieckich, wszystko działane zostało? Temi słowy *Presse* zdaje się żądać do szturm na ministerjum. Według tego dziennika zwolanie *ścisłej* rady państwa jest tylko środkiem polowicznym, chce on, i to *zanim* zwolania *pełnej* rady państwa. „Mamy prawo domagania się“ mówi dalej *Presse*, ażby pełna rada państwa znow w roku 1866 zwolana została, i będzie ona prawnie kompetentna, pełna rada państwa, chcieli Węgrzy, Krowci i Siedmiogrodzianie żądanych posłów do niej nie wystali. Na tej podstawie, niezliczone razy wariowanej, strennicy przeszłego systemu chcieliby odbudować na nowo gmach swój polityczny, który się zapadł i ruwał. Dla tego raz jeszcze powtórzyć musimy, iż o prawnej kompetencyi rady państwa dla całej monarchii mowy być nie może dopóty, dopóki nie wczyna w niej udziału reprezentanci wszystkich krajów koronnych na drodze konstytucyjnej wybrani, dopóki wszystkie kraje koronne wprowadzone nie będą w życie konstytucyjne, prawdziwe a nie na fikcyi polegające. Dopóki to się nie stanie, a de facto dotąd się nie stało, dopóty miećbysmy tylko prawdziwy rumpfparlament, któryby jako dyktator o wielu głowach narzucał prawa przeważnej większości prowincyi w frakcyi parlamentarnej nie reprezentowanych, narzucałby im prawo, nad któremi prowincye te ani obradowały ani też w stanowieniu żadnego udziału nie miały. Nie można często powtórzać przychylny, które zawieszenie rady państwa wywołaly, chociaż przychylny te są namacalne dla każdego rozsądnego człowieka. Nie dla tego zawieszona została czynność rady państwa, „ażby ludowi niemieckemu Austrii wyrządzić szkodę pod względem narodowym i politycznym“ i rzadzić bez konstytucyi, ale dla tego, „aby po prostu usunąć formę, o którą się rozbiły dotychczasowe ustalenia gwoi załatwienia kwestyi konstytucyjnej, a forma ta niewątpliwą była rada państwa. Jakiego zaś rodzaju jest liberalizm konstytucyjny i na jakiej drodze dziennik ten chciałby przeprowadzić konstytucyjne równoprawienie, pokazują się to najbardziej z ustępu, w którym twierdzi, „z kwestyi konstytucyi w Austrii jest przeważnie kwestya niemiecka“. Dla ograniczonego egoizmu *Pressey* egzystują więc tylko niemieckie prowincye, któreby miały prawo przyczynienia się konstytucyjnie, nie troszcząc się o to, co się dzieje w innych krajach koronnych. Byłoby to monopolizowaniem wolności i lib. racjonalizmu w państwie jakem na korzyść odosobnionej małej części, lecz *Presse* nie cota się nawet przed środkami i radami, któreby najniebezpieczniejszymi. „Byłoby mi się tylko dobrze działo, jakby zaś innym się dzije, to dla mnie zupełnie obojętne“, to zdaje się być motto, b. d. e. myślo kierująca nadrości politycznej *Pressey*. Nie, kwestya konstytucyi w Austrii nie jest kwestya niemiecka, lecz kwestya *państwowa*, to jest przeważnie *austryacka*, która załatwiona być musi nie w duchu supremacyi tej lub owej prowincyi lub narodowości, lecz z korzyścią wszystkich krajów koronnych, i z interesem ogólnym. Z dotychczasową radą państwa stać się to nie mogło, bo uzorna jej była przeciwna, wybitnym stosunkom politycznym Austrii. Jeżeli więc obecne ministerjum stara się o przeprowadzenie tego zadania, to w loicznym następstwie *musiało* przedewszystkiem usunąć przeszkody, które już poprzednikom jego *zadanie* kwestyi konstytucyjnej czyniły niemożliwym. *Neue Presse* chciałaby chętnie w imieniu stronictwa niemieckiego podać rękę do zgody i nawet popierać ministerjum, gdyby ministerjum nie było zawisło od konstytucyi. „Z tego powodu“, mówi *Neue freie Presse*, nie może w ministerjum pokładać ufności. Są to tylko wariacje w słodkim tonie na słowa, które stara *Presse* wypowiedziela. My zaś pojąć nie możemy, iż ministerjum zasługiwałoby na nieufność dlatego, iż poznało błędy swoich poprzedników, i dlatego, że unikając błędów tych dopiąć chce to, co się przeszłemu systemowi nie udało.

Wiedeń. 9. grudnia. (*Nowiny dworu.*) Najj. Pan przybył wczoraj o godz. wpół do 10tej z Schönbrunnu do Wiednia i przyjmował ministra stanu hr. Beleredi, kanclerza nadwornego Mailatha, kanclerza nadwornego hr. Hallera i hr. Esterhazy. Następnie Najj. Pan wraz z Najj. Panią znajdował się na nabożeństwie w kościele zamkowym, w południe przyjmował rozmaite osoby, a o godz. 2ej odjechał w towarzystwie Najj. Pani do Schönbrunnu.

Najjaś. Pan będzie udzielał audyencye w poniedziałek po raz ostatni przed odjazdem do Budy.

Najjaśniejszy Pan przybył przedwczoraj o godzinie wpół do dziewiętej ranej z Schönbrunnu i przyjmował ministra stanu, hrabiego Beleredi, przed rozpoczęciem powszechnych audyencyi. Podczas tychże ogólnych audyencyi Jego Cesarska Mość przyjmował bana Krowcy i kardynała Haulika w audyencyi pożegnalnej. W południe Najjaśniejszy Pan wysłuchał relacye pp. ministrów, przyjmował kanclerzy nadwornych Mailata i Hallera, o godzinie zaś trzeciej z południa powrócił do Schönbrunnu.

Ze strony adjutantury Jego Cesarskiej Mości przestano dyrekcyi ruchu północnej kolei żelaznej następujący regulamin jazdy pociągów dworskich. Jego Cesarska Mość uda się we wtorek dnia 12. b. m. o godzinie 7mej minut 18 zrana do Pesztu, w towarzystwie sup. Grüne i generała jazdy księcia Franciszka Lichtensteina, w Peszcie zaś stanie o godzinie 11tej minut 40. Pociąg w całej drodze na czterech tylko stacyach zatrzymywać się będzie, a mianowicie w Gensendorfie 1 minutę, w Marcheg zaś 4 minuty. Tu odbędzie się przyjęcie Jego Cesarskiej Mości przez komenderującego na Węgrzech i przez Tawernika. W Preszburgu pociąg zatrzyma się 4 minuty. Będzie tam przyjęcie przez władze i przegląd ustawionej kompanii honorowej; w Ostryhomiu pociąg zatrzyma się 5 ni ut; Najjaśniejszy Pan wityany będzie przez Prymasa węgierskiego. Ze strony północnej drogi żelaznej prowadzić będzie pociąg dworski generał inspektor Eichler i nadinspektor ruchu Alker, ze strony kolei państwa, rada dworu Braun. Pociąg składać się będzie z wagonu galowego dworskiego, dwóch wagonów salonowych dworskich i czterech wagonów 1. klasy. — W sobotę dnia 9. b. m. odejście do Pesztu pierwszy pociąg osobny z 14 wagonów o godzinie 9tej wieczorem, ze stajnią, służbą, kuchnią dworską i zandarmeryą zamkową. W półgodziny za tym pociągiem odejście drugi pociąg osobny do Pesztu, z marszałkiem dworu hr. Lanckorońskim i szambelanami, z gwardyą, leiblokajami, i z oficyalem kasowym.

Wczoraj wydany został do garnizonu tutejszego następujący rozkaz jenerałny: Jego Ces. Mość odjedzie w dniu 12. b. m. o godzinie 7 minut 18 zrana osobnym pociągiem północnej drogi żelaznej do Pesztu i Budy, dla otwarcia sejmku. Z tego powodu ustawiane ma być tegoż dnia wezwanie na dworcu drogi żelaznej północnej jedna kompania honorowa pułku piechoty Wielkiego Księcia Sasko-weimarskiego nr. 64, z sztandarami i muzyką w paradzie z felerchami.

Rozporządzenie cesarskie z dn. 29. listopada o przypuszczeniu tow. arzystw akcyjnych zagranicznych do państwa austriackiego silnie się przychylny do podniesienia politycznych i ekonomicznych interesów monarchii. Towarzystwom tym następuje się pozadana sposobność przyczynienia się do ekonomicznego rozwoju monarchii na drodze asocjacyi w sposób ze wszelkich względów korzystny i pożyteczny. Kapitały użyte w Austrii dla ożywienia rolnictwa, przemysłu i handlu, dla podniesienia zeglugi i dróg żelaznych, z jednej strony roknją ich właścicielom daleko większe korzyści jak w jakim bądź innym kraju w Europie, z drugiej zaś strony dogadzają potrzebie, powszechnie uczuć się dającej, kapitałów na cel powyższy przeznaczonych i w ogóle potrzebie takich kapitałów, w sposób najwłaściwszy i najbardziej pożądany. Z pewnością przypuścić można, iż najwyższe to rozporządzenie silnie się przychylny do przywabiania kapitału zagranicznego dla potrzeb ekonomicznych kraju w większym jeszcze niż dotąd rozmiarze, że działać będzie skutecznie na zmniejszenie stopy procentu i sprowadzenia jej do właściwej i normalnej wysokości.

Jeżeli zaś najwyższem rozporządzeniem z dn. 29. listopada towarzystwom akcyjnym zagranicznym przyznane zostały równe prawa z towarzystwami krajowemi, to jednak zarazem i stanowisko wzajemności przy tem właściwie uwzględnione zostało. Wolno więc jest i towarzystwom krajowym, za uzyskanem pozwoleniem władzy właściwej zakładać filie i komandyty w krajach zagranicznych, rozszerzając tym sposobem zakres swego działania. Postanowienie art. V c. i art. VI. najwyższego rozporządzenia, według którego złożony być ma bilans specjalny dla zakresu działania w krajach monarchii, z dodatkiem, iż członkowie reprezentacyi osobiście są odpowiedzialni za wszelką szkodę zrzadzoną przez złożenie mylnego bilansu, postanowienie to odpowiada ściśle przepisom powszechnego kodeksu handlowego i nie obejmuje innych przepisów, jeno te, którym podlegają i towarzystwa akcyjne krajowe, według art. 217 i 241 k. k.

Czynności sejmów krajowych.

Wkrótce będzie już kwestya konstytucyjna, do której wyjaśnienia czuły się spowodowanemi pojedyncze sejmy krajowe przedłożeniem aktów wizeńowych, załatwiona we wszystkich reprezentacyach Królestw i krajów po t j stronie Litawy. Dnia 7go b. m. wydały swoje wotum w tym względzie aż trzy sejmy krajowe, mianowicie *wyższo-austryacki, karyński i szlaski*.

Mowa, w której komisarz rządowy na sejmie *wyższo-austryackim* wystąpił przeciw wnioskowi wydziału i wyjaśniał stanowisko

ministerstwa, zgadzała się po części z oświadczeniami jego kolegów w innych sejmach krajowych, ale z drugiej strony posunął się stanowczo dalej. Mianowicie przedstawiał on także, jakie będzie postępowanie wtedy, gdy zostaną już przedłożone rezultaty obrad z sejmem węgierskim. W ogóle mają wypadki na sejmie wyższoaustriackim charakterystyczną cechę. Wydział bowiem, któremu poruczono referat o wpływie patentu wrześniowego, nie poprzestał na przedłożeniu adresu do Najjaśn. Pana, lecz wezwał nadto sejm do powzięcia rezolucji tej treści, że patent z 20. września nie ma konstytucyjnej podstawy, że zmiany ustaw zasadniczych państwa mogą być przedsiębrane tylko za przyzwoleniem rady państwa, i że należy starać się o odwołanie zawieszenia zasadniczych ustaw państwa. Komisarz rządowy zbijał tę rezolucję stanowczo i dowodził, że przekracza ona o wiele §. 19. ordynacji krajowej. Według tego paragrafu ma sejm prawo wyrażać zdanie swoje o wpływie ogłoszonej powszechnej ustawy. Jeżeli tedy przypuszcza on, że patent wrześniowy stanowi taką ustawę, i jeżeli pod tym tytułem przystępuje do obradowania nad wpływem jej, natenczas przekracza on rezolucję taką, jak powyższa, swoją kompetencję. Komisarz rządowy oświadczył bez ogródek, że taka uchwała, jeźliby sejm rzeczywiście ją powziął, uważać będzie rząd za niekompetentną, przeciwną konstytucji i nieprawą. Wszakże zapobiegł temu wszystkiemu starosta kraju, wykluczając na mocy regulaminu sejmowego te rezolucje od głosowania. Sam adres zaś przyjęty został 35 głosami przeciw 10.

Adres zaproponowany przez wydział sejm *karpackiego* na dniu 7go b. m. zawiera prośbę o odwołanie zawieszenia i rykło zwolnienie rady państwa. Sprawozdawca *Stieger*, indziej deputowany *Herbst* i *Schabuschnigg* mówili za adresem. Szef kraju bronił polityki rządu. Dla zawartych w konstytucji sprzeczności — mówił — było koniecznym jej zawieszenie i przedłożenie sejmowi krajowemu w Węgrzech i w Kroacji, chociaż i te nie mogą powziąć żadnych obowiązujących uchwał co do formy przyszłego załatwiania spraw państwa. Że zaś rząd nie chce przystąpienia do niego, wyraża to jeszcze manifest. W końcu radził mówca założyć rządowi. Przy głosowaniu jednak intencją przyjęty został adres en bloc 28 głosami przeciw 5.

Podobnie stało się także na sejmie *szląskim* na posiedzeniu z 7go b. m. Sprawozdanie wydziału przedstawia, że patent wrześniowy nie zgadza się z zasadniczymi ustawami państwa i że przeto ścisłsza rada powinna być zwolniona natychmiast, a obszerniejsza jak najrychlej. Po dłuższej debacie przyjęto adres wszystkimi głosami przeciw jednemu. I tu także bronił szef kraju postępowania rządu.

Z innych sejmów krajowych miały posiedzenie na dniu 7 b. m.:

Sejm czeski. Po załatwieniu kilku spraw demoweb uchwalono co do formalnego traktowania wypracowanej na przeszłej sesji ustawy względem podziału gruntów, przedłożyć projekt ustaw reprezentacyjom powiatowym do ocenienia i aż do tego czasu odłożyć obrady. Na porządku dziennym było sprawozdanie przeszłorocznej komisji o ustawie względem zupełnego przeprowadzenia indemnizacji w Czechach w drodze przymusowej. Kardynał *Schwarzenberg* przeciwia się temu, gdy do powszechnego zakłócenia majątku kościelnego nie uważa on za uprawnionych ani biskupów, ani siebie. W tym samym duchu przemawiał biskup *Jirsik*. Hr. *Clam* oświadczył się stanowczo przeciw przymusowej indemnizacji, a szef namiestnictwa oznał ustawę za nieodpowiadającą potrzebom względem publicznym i zapowiedział poprawki do specjalnej debaty. Przyszłe posiedzenie naznaczono na sobotę.

Na sejmie *saltburgskim* zdawał wydział krajowy sprawę o stanie rokowań z rządem względem zwroczenia inkamierowanego majątku hrabiego; izba oddała to sprawozdanie nowoobranemu wydziałowi do ocenienia. Wniosek, ażeby dochody z funduszu kultury krajowej obracane były od roku 1865 głównie na podniesienie lasów prywatnych i gminnych, został przyjęty. Przyszłe posiedzenie w poniedziałek.

Nakoniec na sejmie *morawskim* załatwiono kilka sprawozdań wydziału krajowego odesłaniem ich do specjalnych wydziałów, poczem wywiązała się długa debata nad dawnym sporem, czy wydział dla reprezentacji powiatowych ma być wybierany przez sejm z kurji, czy też przez kurje z sejm, i w końcu oświadczyła się izba za pierwszym 45 głosami przeciw 44. Przyszłe posiedzenie we środę.

Ostatnie sprawozdania z posiedzeń sejmów krajowych zajmują się po największej części tylko sprawami krajowemi. Na wziankę zasługuje jeszcze tylko mowa biskupa z *Litcy* na posiedzeniu sejm *wyższoaustriackiego* z 7. b. m. Szacowny ten prelat oświadczył stanowczo, że patent z 20. września opiera się na gruncie zupełnie konstytucyjnym, że zawieszona rada państwa nieistniała na mocy ustawy, i że Cesarz zawiesił ją dlatego tylko, ażeby otrzymać prawdziwą radę państwa.

Z rozpraw sejm *czeskiego* donosimy dodatkowo, że została tam odróczoną ciekawa i ważna sprawa, mianowicie kwestya podziału gruntów, ponieważ — jak się zdaje — uznano, że stosunek stronictw nie jest jeszcze tak dostatecznie skonsolidowany, by można się zapuścić w przedmiot tak ważny i dotyczący zarówno wszystkich interesów, dopokąd nieprzemienie debata adresowa, ten kamień probierczy ugrupowania się stronictw. Jak wiadomo, zdumieni się niemal stronicy patentów lutowych, dowiedziawszy się, że były minister *Plener* głosował przeciw rezolucji *Herbsta*. Do

Fremdenblattu donoszą teraz telegrafem z Pragi, że p. *Plener* był temi dniami w niemieckim klubie kasynowym i usprawiedliwiał głosowanie swoje tem, że jako członek dawnego gabinetu nie chce stawiać żadnych przeszkód teraźniejszemu ministerstwu

Belgia.

(*Smutny stan zdrowia królewskiego.*) Od trzech dni nie zmieniły się doniesienia o zdrowiu króla belgijskiego; nie było żadnego pogorszenia ani też żadnego zwrotu ku lepszemu zerowaniu. Ostatni telegram donosi iż stan choroby ten sam co wczoraj. Z innej zaś strony piszą o chorobie króla co następuje: W dniu 6. grudnia pojawiło się niejaki polepszenie w zdrowiu króla, lecz dzieć dla tego nieć jeszcze nie uznają. Z nadzieją od dawna już pozegnano, a lekarze królewscy, do których grona przybył *Legaj* jeden z Austrii powołany, sądzą iż wielkiej sztuki dokaza jeżeli króla utrzymają przy życiu do końca tego tygodnia. Biegunka, której pokonać nie można, i ułtyk krwi wyczerpały do ostatka siły monarchy, a lampka której olej zabraknie, zgasnąć musi. Lekarze sądzą iż wirlki król z doczesności do wieczności przebedzie bez wielkiej walki.

Monarcha sam nie przeczuwa stanu swojego. Słły umysłowe w niem go nie opuściły. Mówi o tem iż do Nicei udę się chce. Pianista królewski, p. *Ernst*, gra każdego dnia kilka kompozycji przed królem. Dnia 6. grudnia wieczorem, król zażądał uwertery do *Tauberzera*. Lekarze mówią, iż król zaśnie zwolna spokojnie. Jak katastrofa ta nastąpi, ministrowie według art. 79 konstytucji obejmą wyłanie władzy królewskiej w imieniu samowładnego ludu. W dziesięciu dniach po zgonie króla (dłużej interregnum trwać nie może) zbierają się izba deputowanych i senat, przyszły monarcha składa przed nimi przyszłą konstytucję przepisaną, poczem królem ogłoszony będzie.

Ogłoszony w Montorze belgijskim najnowszy buletyn o stanie zdrowia króla z 7. b. m. opiewa: „Król znajduje się dziś w tym samym stanie co wczoraj.“

Włochy.

Turyń. 2 grudnia. (*Zaślubiny Księcia Humberta z Księżniczką Karyą Leuchtenberską.*) Zdaje się rzecz pewna, iż przyjdzie do zślubienia księcia Humberta z rosyjską księżniczką *Maria Leuchtenberską*, o których to zaślubinach często już mówiono, chociaż im zaczęto, te aż jednak nikt już o nich nie wątpi. Nowożeńcy rezytówé na a w Neapolu, gdzie matka narzeczonej była przed nie dawnym czasem przepyszna wdę *Henriowa*. A w owym iz córka Księcia *Maxymiliana Leuchtenberskiego* będzie miała posagu 1½ miliona franków rocznego dochodu, że król *Wiktor Emanuel* z małżeństwa tego bardzo jest zadowolony. Król ten, który emgę w wielkich jest kłopotach pieniężnych, zaciągnąć miał pożyczkę 3 milionów franków u bankiera *Lore*, ze opędzenie kosztów wesela syna swego, które z największą pompą obchodzone będą na. W Łólkach urzędowych i półurzędowych gęszą, że zaślubiny te są zupełnie po myśli Cesarza *Napoleona*, który się na nie zgadził i zupełnie je pochwala.

Królestwo Polskie.

Warszawa. 8. grudnia. (*Mianowanie. — Przywłaszczenie piędzi.*) *Dzienn. Warsz.* donosi, że Jego Mość Cesarz na przedstawienie namiestnika Królestwa Polskiego uwolnił rzeczywistego radcę stanu *Parzelskiego* od obowiązków dyrektora wydziału dochodów niestających w komisji rządowej przychodów i skarbu, w jego miejsce mianował zostającego przy ministerstwie skarbu cesarsstwa radcę dworu *Semenowa*.

Ten sam dziennik donosi: Postanowieniem rady administracyjnej Królestwa z dnia 19. lutego (3. marca) r. b. N. 11,227 powołany był zakaz dla osób prywatnych, Towarzystw i Instytucyj wypuszczania w obieg jakiegokolwiek piędzi, i zakreślony termin dziewięćmiesięczny do wycofania z obiegu tych marek, które do owego czasu wypuszczone zostały. Postanowienie to, za pośrednictwem gubernatorów cywilnych podane było w swoim czasie do wiadomości powszechnej przez dzienniki gubernialne i opublikowane w miastach i wsiach, z ostrzeżeniem: że kto z posiadających marki w ciągu dziewięciu miesięcy od dnia ogłoszenia w nowinie będącego postanowienia, nie zażąda od kogo należy wymiany ich na piędzi, ten, po upływie rzeczzonego terminu nie będzie miał prawa żądać takowej wymiany i nikt mu za nie płacić nie będzie obowiązany. Następnie ukazem najwyższym z dnia 19. (31) sierpnia r. b. zmieszczonym we wszystkich pismach publicznych i w dziennikach gubernialnych, postanowienie zostało kary na winnych, tak wypuszczenia w obieg marek w kształcie monety, jak i nie wymiany takowych na pierwsze żądanie na gotowiznę. Gdy wymieniony powyżej dziewięćmiesięczny termin, wyznaczony do wycofania z obiegu marek o jakich tu mowa, kończy się w miesiącu bieżącym, przeto komisya skarbu przypomina posiadaczom tychże przywiedzione wyżej ostrzeżenie: że jeżeli do upływu powyższego terminu nie pospieją z żądaniem od kogo należy wymiany posiadanych przez siebie marek na gotowiznę, to potem utracą prawo żądania takowej wymiany i nikt im za nie płacić nie będzie obowiązany.

Księstwa Nadnajańskie.

Bukareszt. 30. listopada. (*Różne wiadomości.*) Niegrzeczny list, jaki gospodar Kuza napisał do Wielkiego Wezyra wysokiej Porty, nie tylko wydrukowany został we wszystkich dziennikach urzędowych i półurzędowych, ale nadto używany bywa jako demonstracja przeciwko zwierzchniczemu mocarstwu. Rada municipalna Bukaresztu, która przed kilkoma tygodniami pod parciem bagnetów wybrana została — jeżeli akt taki wyborem nazwać można — udała się in Corpore do Księcia, gwoli podziękowania mu za energiczny ton listu do Wielkiego Wezyra i zapewnienia go, że mieszkańcy Bukaresztu wiernie przy Księciu stać będą w obronie narodowości i autonomii. Z prowincyj władze nadeszły mnóstwo adresów w tym samym duchu, które niehawem w dziennikach rozgłaszane bywają. Demonstracje te obliczone są na za granicę, w kraju bowiem wiedza, iż one żadnego nie mają znaczenia. — „Sobor jeneralny kościoła rumuńskiego“ zwołany został przez Księcia Kuze na nadzwyczajne zebranie, które miesiąc cały trwać ma. Sobor zajmować się ma następującymi kwestyami a mianowicie: wypracowaniem regulaminu dla soborów; uregulowaniem stosunków księży serbskich w parafiach; wypracowaniem regulaminu życia zakonnego w tych klasztorach, które jeszcze według nowego prawa exystują; roztrząsaniem, wydawaniem i drukiem książek duchownych; ustaleniem liturgii w Maltanach i na Wołoszczyźnie; ustanowieniem ceremoniału przy instalacji wielkich dygnitarzy kościelnych; przepisaniem ubioru księży i sposobu ich życia; oznaczeniem atrybucyj prymasa Rumunii; przywróceniem jedności hierarchii kościelnej. — Cholera ciągle grasuje w stolicy Księstw, nie jest jednak bardzo zjadliwa. Dotąd było w szpitalach 99 chorych, z których 52 umarło. W domach prywatnych było 127 chorych, a 56 umarłych. Zaraza zmniejsza się i jest nadzieja, że w krótko zupełnie przeminie.

Ameryka.

Mexyk. 12. listopada. (*Wypadki wojenne. — Podróż Cesarzowej. — P. Langlais. — Wiadomości bieżące.*) Do Jen. Kor. piszą: „Z ostatnich dni mamy do zapisania cały szereg pomysłaych wiadomości. Ugalne został rozbity, Ronde odparty pod mury Morelii. Arteaga zniszczony, Figueroa po stracie większej części swojej bandy przez 120 huzarów austriackich zmuszony do ucieczki, Rosales pokonany i zabity przez wojska cesarskie pod Alamos; oto są najważniejsze wypadki wojenne z ostatnich tygodni, i światne te korzyści odniesiono prawie równocześnie w zupełnie przeciwnych częściach państwa. W zawodzie politycznym poczyniono właśnie kilka zmian w personalu ministerstwa, które uznane zostały powszechnie bardzo stosownymi, a niektóre upatrują w nich zapowiedź zupełnego przekształcenia wewnętrznej polityki, które jednak dopiero później może nastąpić. — Cesarzowa uda się temi dniami w podróż do Yukatanu. Don Ramirez, teraźniejszy minister stanu, którego intendent listy cywilnej Martin del Costillo jako minister spraw zagranicznych zastępuje, minister sprawiedliwości Escudero Echanove, szef gabinetu Eloit, jenerallejtnant Uruga, belgijski i hiszpański poseł, a oprócz tych jeszcze do 50 osób z wyższej administracji, armii i marynarki, będą towarzyszyć Jej Mości Cesarzowej. Cesarz, który miał również jechać do Yukatanu, zarzucił znowu ten zamiar, jak powiadają, dla układów z panem Langlais. Temi dniami mają być ogłoszone: ustawa finansowa, ustawa organizacyjna o administracji sądowej i ustawa o konskrypcji. Wspomnianego pana Langlais, który z przydanymi mu do jego misji finansowej urzędnikami przybył przed czterema dniami, przyjmował Cesarz kilkakrotnie na osobnej audyencji. Sadzą że teka ministerstwa finansów nie będzie mu ofiarowaną, i że ma on otrzymać tylko półurzędowy zakres czynności.

Zdaje się, że Juarez przebywa jeszcze w Paso i wcale nie ma chęci oddać prezydenturę swemu naznaczonemu następcy panu Gonzales Ortega, chociaż jego mandat zgasił już od jedynastu miesięcy. Na wszelki sposób nie jest to trzymanie się władzy, i do tego jeszcze pozornej tylko, w celu republikańskim. Jeden z jego jenerałów, Miguel Blanco, o którym mówiono, że na północy zbierał siły zbrojne, przybył tu właśnie, ażeby ofiarować cesarzowi swoje usługi. To samo uczyniło kilku wyższych urzędników administracji Juareza.

Valparaiso. 15. październ. (*Blokada portów chilijskich.*) Z portów chilijskich tylko Valparaiso, Coquimbo i Caldero rzeczywiście są blokowane, inne porty są tylko zamknięte na papierze; w skutek ogłoszenia blokady przez admirała hiszpańskiego, konsulowie tutejsi protestowali przeciwko takowej blokadzie, tylko konsulowie francuzki i angielski protestacji tej nie podpisali. Takie złamanie prawa blokady przypomina dowolności, z jaką Anglia na początku bieżącego wieku całe wybrzeża w stanie blokady ogłaszała. Prócz tego wszystkie statki które wypłynęły z portów europejskich, zanim ogłoszenie blokady było znane, nie mogą być zabrane, według prawa międzynarodowego, jako chcące przelamać blokadę. Rząd tutejszy wysłał upoważnienie do innych portów północno-amerykańskich, gwoli armowania korsarzy przeciwko statkom handlowym hiszpańskim. Prócz tego utworzył bez opłaty żadnego cła następujące porty dla handlu zagranicznego, a mianowicie: Chacuo, Castro, M. Likuli, Calbuco, Rio Bueno, Carampanque, Colura, Lota, Lotila, Penco, Linque, Curanipe, Buchupurce, Luco, Tuma, San Antonio, San Antonio de las Bodegas, Alquarolo San

Joze, Zapalar, Paputo, Piechindanqui, Los Vilos, Jongos, Quajacan Jotora, Vilo, Quarla, Carrical, Bajo, Blarco, Pena blanca, Flamenco, Chanaral de las Animas, Tattal, Codre, Papozo, Pan de Azular i Obespito.

Kronika.

(Morderstwo.) W nocy z 9. na 10. b. m. zamordowany został w pomieszkaniu swoim pod N. 114 w mi-ście prywatny pisarz wolnego stanu Alexander Faliński. Gdy posługacz wszedł o świcie zastał go już nieżywym we krwi na ziemi. Zadano mu kilka pchnięć. Ze wszystkiego widać, że się gwałtownie bronił. Komisya złożona z urzędników policyjnych i sądowych udała się natychmiast na miejsce zbrodni. Bliższego niewiadomo nic dotąd.

(Dorożkarze ukarani.) C. k. lwowska dyrekcya policyi ukarała w ciągu z. m. następujących dorożkarzy i fiaków: Za nieostrożną jazdę fiakra nr. 8, za zostawienie koni bez dozoru fiakra nr. 3, za opilstwo dorożkarza nr. 113, za przedtą jazdę fiaków nr. 13 i 21, za nieprzyzwoite zachowanie się fiakra nr. 22, za niedopełnienie zlecenia urzędowego fiakra nr. 6.

(Ściganie złochnicy.) C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ściga za kradzież Adama Krzyżanowskiego, byłego telegrafisty na stacyi kolei w Trzcianie pod Rzeszowem.

(Pożary.) W Kłodzkiem w powiecie Kulikowskim dn. 27. z. m. spaliło się 6 stodół włościańskich z zapasami zboża. Szkoda wynosi 3185 złr. w. a. Ogień miał być podłożony.

W Bruchnalu w powiecie Jaworowskim dn. 27. z. m. spalił się dom mieszkalny ze stajnią i 4 krowami. Szkoda wynosi około 160 złr. Dom był zasacurowany. Ogień miał być podłożony.

W Dąbrowie w powiecie Lubaczowskim dn. 3. z. m. z przyczyny dotąd niewiadomej wybuchł peżar w domu włościańskim i tenże pochłonął. Szkoda wynosi około 50 złr.

Dnia 4. b. m. spalił się w Zagórzcu w powiecie Lisko, młyn dworski z 30 kercami zboża i sprzętami do dzierżawcy należącymi. Budynek był zabezpieczony w Krakowskim towarzystwie ubezpieczeniowym na 300 złr. w. a. Szkoda wynosi około 600 złr. w. a. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Stanisławowie spaliły się dnia 4. b. m. oficyny dwóch domów przy ulicy Łysieckiej. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Łużku górnym w powiecie staromiejskim, dnia 16. paźdz. b. r. spalił się dom włościański. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Medonicach dnia 22. z. m. spaliły się dwa domy. Szkoda wynosi około 250 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Poloku wielkim w powiecie staromiejskim, dnia 26. z. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodarskimi.

W Szczepiatynie w powiecie Ulanowskim, dnia 4. b. m. spalił się budynek dworski z wszystkimi sprzętami i stajnią. Szkoda wynosi około 670 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

(Nieszczęsny wypadek.) Katarzyna Bazylewicz z Jarosławia utonęła w Sanie dnia 3. b. m. przechodząc w bród rzekę.

(Morderstwo.) Hafla Burak, wyrobnica, zamieszkała w Horoszowie w powiecie Mielnickim, zamordowała dnia 20. z. m. w polu, piętnastoletnią Pałacnę Sytliuk wracającą w nocy z Uścia do domu, i zwłoki wrzuciła do strumienia.

Dopiero w 8 dni potem odkryto morderstwo i Hafla Burak przyznała się że popełniła zbrodnię z zazdrości, ponieważ zamordowana zostawała w miłosnym stosunku z jej kochankiem.

W Krzywczu w tymże powiecie dnia 28. listopada gajowy Stefan Kubów w sprzeczce z tamtejszym włościaninem, postrzelił go niebezpiecznie w brzuch, poczem uciekł.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

S. Lwów. 9. grudnia. W handlu zbożowym w ciągu ubiegłego tygodnia nastąpiło tak wielkie ożywienie na targowicach w północnych Niemczech, że kolej żelazna górno-szląska z powodu niezmiernego napływu transportów musiała wstrzymać się na pewien czas od przyjmowania przesyłek do Berlina przeznaczonych. Podobnie towarzystwo austriackich kolei państwa musiała na przestrzeżeniu Praga-Bodenbach wstrzymać przyjmowanie transportów zboża. Niemierne transporta rozmaitych gatunków zboża przewożone są z Węgier do północnych Niemiec, zatem trudności przewozu nie dotyczą Galicyi. Z obwodu tarnowskiego znaczna ilość zboża, zwłaszcza żyta, odchodzi do Krakowa i Prus wschodnich, ale ponieważ te transporta nie są posyłane na rachunek stałych umów, lecz tylko za zleceniem firm zagranicznych, przeto kupcy tutejsi nie byłiby narażeni na straty, choćby się odstawa spóźniła. Na targowicy lwowskiej ceny zboża znowu się nieco podniosły, zwłaszcza pszenicy i żyta, co ma także miejsce w Galicyi zachodniej, a doświadczeni spekulanci spodziewają się ztąd, że ceny jeszcze bardziej pójdą w górę. Z Rzeszowa nadeszły, znaczniejsze transporta i zostały sprzedane częścią dla skarbu częścią do młynów parowych. Najlepsze gatunki pszenicy płacono po 9 zł. do 9 zł. 15 c., i to skłoniło drobniejszych spekulantów do pozbywania swoich zapasów. Widać brak lepszych gatunków i to zapowiada podniesienie się cen. Lepsze gatunki jęczmienia 140 funt. wagi mają odbyły tylko do browarów i są płacone po 5 zł. Ceny żyta podniosły się także o 60 do 70 c. na koreu. Płacono w przecięciu najlepsze gatunki po 6 zł. 30 do 35 c., ale także i po 6 zł. 15 c., i był znaczny popyt na ten artykuł. Owies 99 funt. wagi płacono po 2 zł. 60 c., w drobnym handlu po 2 zł. 80 c. Co do produktów mącznych jest rzeczą niezmiernie ważną, że krakowskie młyny

